

Najgłośniejsze islamofobiczne morderstwo Ameryki popełnił muzułmanin

Daniel Greenfield

Gdy znaleziono zwłoki Shaimy Alawadi, zabitej łyżką do opon w jej domu, CAIR i inne organizacje muzułmańskie nie posiadały się z radości nie tylko dlatego, że zwykle cieszy je śmierć kobiet, lecz zyskały w ten sposób niepodważalny dowód na to, że islamofobia jest największym problemem Ameryki od czasów epidemii różyczki.

Przy zwłokach znaleziono karteczkę z napisem „Wracaj do swojego domu terrorystko”, co jasno wskazywało na to, że morderstwa na tle nienawiści religijnej najprawdopodobniej dopuścił się któryś z czytelników Roberta Spencera działający w lokalnej milicji obywatelskiej i pracujący w kibucu.

Pojawił się pomysł zorganizowania marszu Miliona Hidżabów dla Shaimy Alawadi, który w Arabii Saudyjskiej wypadałoby organizować co tydzień. Muzułmanie i pożyteczni idioci zaczęli publikować w Internecie swoje zdjęcia w hidżabach z podpisem „Jestem Shaima”. Na blogu magazynu „Sojourners” wykorzystano morderstwo do zrównania islamofobii z Holokaustem i ludobójstwem w Rwandzie.



Shaima Alawadi

Prawda jest jednak taka, że Shaimy Alawadi nie zamordował wcale ktoś pałający nienawiścią do islamu, lecz muzułmanin, stosujący się do islamskiej nauki zezwalającej na bicie kobiet. Hidżab Shaimy Alawadi rzeczywiście przyczynił się do jej śmierci, lecz nie z powodu ludzi do niego uprzedzonych, lecz z powodu mizoginistycznej kultury, którą hidżab reprezentuje.

Podobnie jak wiele innych kobiet Shaima Alawadi zginęła z ręki męża w tzw. morderstwie „honorowym”. Podobnie jak wiele innych kobiet została zmuszona do małżeństwa w wieku 15 lat i była w nim nieszczęśliwa. Jak wiele innych kobiet podtrzymała pokoleniowy ucisk kobiet gotując równie tragiczny los swym nieszczęsnym córkom. I także jak wiele innych kobiet, musiała zginąć, gdy jej pragnienie wolności zagroziło islamskiemu patriarchatowi.

Według dokumentów sądowych ujawnionych przez „New York Times”, najstarsza córka Alawadi, Fatima była w samochodzie z 21-letnim mężczyzną. Następnie w drodze powrotnej z mamą Fatima powiedziała „kocham cię mamo” i wyskoczyła z samochodu jadącego z prędkością ok. 60 km/h, odnosząc ciężkie obrażenia. Podczas rekonwalescencji w szpitalu Fatima powiedziała policjantom, że jest zmuszana do poślubienia kuzyna z Iraku, a nie mężczyzny z samochodu. Obecnie Alhimidi, mąż Alawadi, jest w Iraku z dwoma starszymi dziećmi (Fatimą i jej starszym bratem) na jej pogrzebie. Mają wrócić do USA w tym miesiącu.

To jest prawdziwe morderstwo z nienawiści religijnej. Ale nie amerykańskiej nienawiści do muzułmanów, lecz muzułmanina nienawidzącego kobiet i muzułmanki przyczyniającej się do opresji innych muzułmanek.

Powinno się zorganizować marsz miliona hidżabów dla Shaimy Alawadi, pustych hidżabów upamiętniających muzułmanki zamordowane przez swych mężów i braci, które popełniły samobójstwo wyskakując z pędzących samochodów, pijąc kwas czy wieszając się.

Już czas się obudzić i zrozumieć przesłanie, jakie stoi za hidżabem i Koranem.

I ostatni cytat:

„Alzaidy powiedziała dziennikarzom, że jej ojciec i mąż Alawadi pracowali razem w San Diego jako doradcy kulturalni amerykańskiej armii, trenowali żołnierzy mających służyć na Bliskim Wschodzie”.

Muzułmanin, który pobił swoją żonę na śmierć łyżką do opon, by następnie obciążyć winą Amerykanów, jest naszym doradcą kulturalnym. I to ma sens. Ponieważ taka właśnie jest kultura islamskiego świata.

Tłumaczenie: GeKo

Źródło:

<http://frontpagemag.com/2012/dgreenfield/worst-anti-muslim-hate-crime-in-america-was-committed-by-muslim/#.UKAY9GjQ2eI.twitter>